

Tekst na podstawie artykułu:

<https://wiadomosci.onet.pl/pogoda/mamy-prognoze-na-wszystkich-swietych-to-bedzie-calkowity-przewrot-aury-mapy/d6yn7jv>

Już za niecałe dwa tygodnie czeka nas dzień Wszystkich Świętych, gdy dużą rolę odgrywa pogoda. W ostatnich latach często mieliśmy wówczas wysokie temperatury, ale w tym roku aura może nie być dla nas łaskawa. Wiele wskazuje na to, że przydadzą nam się nie tylko parasole, ale również ciepłe ubrania. Zobacz najnowsze prognozy.

Aktualnie mamy w Polsce okres prawdziwej złotej jesieni, ze słońcem i ciepłymi popołudniami. Taki stan potrwa jeszcze przez około tydzień, po czym pod koniec miesiąca, tuż przed dniem Wszystkich Świętych, pogoda prawdopodobnie się zepsuje.

Prognozy wskazują, że przełom października i listopada będzie w Polsce nieco chłodniejszy niż zwykle. Częściej będzie pochmurnie i deszczowo, choć nie powinny nam zagrozić większe ulew.

Między 28 października a 3 listopada będziemy na przemian cieszyć się słońcem i chmurami niosącymi przelotne opady. W górach poproszy śnieg. Popołudniami zazwyczaj odnotujemy od sześciu do dziesięciu stopni Celsjusza), a nocami od zera do siedmiu stopni Celsjusza.

Szczegółowe prognozy nie napawają optymizmem.

Według amerykańskiego modelu GFS, 1 listopada temperatura maksymalna wyniesie od 2 (dwóch) stopni Celsjusza na północnym wschodzie do 8 (ośmiu) stopni Celsjusza w ziemi lubuskiej i na Dolnym Śląsku. Miejscami popada deszcz i deszcz ze śniegiem.

Natomiast Europejskie Centrum Prognoz Średnioterminowych wskazuje, że słupki rtęci zatrzymają się na 5 (pięciu) - 10 (dziesięciu) stopniach Celsjusza. W rejonach podgórskich może być nieco chłodniej. Będą występować przelotne opady. Nocami mogą pojawić się przymrozki, nie tylko przygruntowe.

Choć są to dopiero wstępne prognozy długoterminowe, które mogą ulec zmianom, na Wszystkich Świętych powinniśmy wyposażyć się w parasole i założyć ubrania dostosowane do jesiennej pogody.